

Tadeusz Reroń

"Encyklopedia bioetyki : personalizm chrześcijański : głos Kościoła", red. A. Muszala, Radom 2005 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/1, 279-280

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła, red. A. Muszala, Polwen, Radom 2005, ss. 552.

Za szybkim rozwojem biomedycyny z konieczności podąża refleksja etyczna. Musi ona ocenić, które z nowych odkryć i stosowanych technik eksperymentalnych, diagnostycznych oraz terapeutycznych służą dobru człowieka, a które jawią się jako zagrożenie dla jego istnienia, godności i nienaruszalności. Od roku 1970, kiedy po raz pierwszy użyto pojęcia „bioetyka”, datuje się rozwój swoistego sojuszu biologii i medycyny z etyką i filozofią, wyrażający się w tworzeniu licznych centrów, komitetów i komisji bioetycznych przy uniwersytetach i klinikach, organizowaniu spotkań biologów i lekarzy z przedstawicielami nauk humanistycznych, publikowaniu książek z zakresu bioetyki i etyki lekarskiej.

Także teologia katolicka włącza się w nurt dyskusji nad tymi problemami, świadoma tego, że nie może zostać z boku tak istotnej debaty. Wyraźnym tego przejawem jest publikowanie przez Magisterium Kościoła wielu dokumentów o charakterze bioetycznym oraz powołanie do istnienia instytutów i centrów bioetyki, m.in. Papieskiej Akademii Życia „Pro vita”. W Polsce wskazać należy na powołanie do życia Instytutu Bioetyki na Uniwersytecie im. kard. S. Wyszyńskiego w Warszawie i na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Chrześcijaństwo poczytują wiele odkryć biomedycyny za olbrzymie dobro dla ludzkości, szansę na pokonanie nieuleczalnych dotąd chorób, przejaw postępu i realizację Bożego polecenia czynienia sobie ziemi poddanej. Z drugiej strony historia uczy, że sama technika, pozbawiona refleksji nad sensem istnienia i godziwością stosowanych metod, może prowadzić do różnych form przemocy, a nawet do niszczenia życia ludzkiego. Stąd chrześcijański personalizm wychodzi z propozycją, aby w centrum wszelkich poszukiwań naukowych stawiać zawsze człowieka – osobę z przyrodzoną godnością, niezbywalnym prawem do życia od samego początku aż do jej naturalnego kresu.

Refleksja bioetyczna ostatnich lat urosła już do objętości wielu obszernych tomów. Spośród nich szczególnie miejsce zajmują słowniki i encyklopedie bioetyki. Jako pierwsza ukazała się amerykańska czterotomowa *Encyclopedia of Bioethics* pod red. W.T. Reicha (1978). W latach 70. pojawił się także angielskojęzyczny, jednotomowy *Dictionary of Bioethics*. Z kolei zaczęto wydawać następne encyklopedie na innych obszarach językowych. W roku 1973 opracowano francusko-belgijskie *Mots de la bioéthique* pod red. G. Hottois'a, M.H. Pariseau, w roku 1994 – włoski *Dizionario di bioetica*, pod red. S. Leone i S. Privitera, a w roku 1998 – niemiecki *Lexikon der Bioetik*, pod red. W. Korfa, L. Becka i P. Mikata.

Wydana w Polsce *Encyklopedia bioetyki* pod redakcją jednego ze znawców problematyki bioetycznej w Polsce A. Muszali, opracowana została przez 60 autorów: lekarzy, biologów, psychologów, teologów, filozofów i prawników z różnych ośrodków naukowych całego kraju. Dzieło jest próbą, odpowiedzi na wybrane, najbardziej kontrowersyjne dylematy etyczno-moralne w biologii i medycynie. Z racji, że autorzy haseł reprezentują kierunek personalizmu chrześcijańskiego, stąd omawiane problemy zostały przedstawione pod kątem tego nurtu myślowego.

Hasła ukazane w encyklopedii dzielą się na problemowe i przeglądowe. Hasła problemowe przedstawiają określoną technikę stosowaną w biologii lub medycynie, która niesie

ze sobą określone dylematy moralne (np. aborcja, AIDS, antykoncepcja, diagnostyka prenatalna, ekologia, inżynieria genetyczna, operacje plastyczne, przysięga lekarska, samobójstwo, sterylizacja, śmierć, wojna). Hasła przeglądowe nie zawierają problematyki moralnej ani rozstrzygnięć dogmatycznych, lecz są bardzo ważne w bioetyce. Należą do nich takie hasła, jak: cierpienie, choroba, duszpasterstwo służby zdrowia, zdrowie, życie.

Dziwić może, że w *Encyklopedii bioetyki*, która zajmuje się zagadnieniami życia cieleśnego, znalazły się hasła, choć bardzo ważne, jednak należące – jak się wydaje – do zakresu etyki życia seksualnego. Chodzi o takie hasła jak: masturbacja, gwałt, kazirodztwo czy prostytutka.

Z założenia pierwsza w Polsce *Encyklopedia bioetyki* wydana przez Międzywydziałowy Instytut Bioetyki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie skierowana jest do szerokiego grona odbiorców. Nic zatem dziwnego, że w jej redagowaniu unikano zbyt naukowego słownictwa, a za to starano się przedstawić całą problematykę w sposób możliwie przejrzysty i przystępny.

ks. Tadeusz Reroń

W. Heflik, A. Mrozek, L. Natkaniec-Nowak, B. Szczepanowicz, *Atlas biblijnych kamieni szlachetnych i ozdobnych. Pochodzenie – miejsce w Biblii – symbolika*, WAM, Kraków 2005, ss. 182

W Biblii symbolika kamieni jest niezwykle bogata. Mogły służyć jako kamienie pamiątkowe, stele, kamienie węgielne pod sanktuaria. Zakrywały studnie i wejścia do grobowców. Wyrabiano z nich misy, moździerze, przedmioty domowego użytku. Służyły także wymierzaniu kary przez ukamienowanie i były przeciwstawiane chlebowi, jak choćby w scenie kuszenia Jezusa na pustyni. Ewangelisci opowiadają, że kiedy Jezus odczuł głód, ukazał Mu się szatan z pokusą: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem”. Jezus odrzucił tę pokusę. Mógł za pomocą cudu zapewnić sobie pożywienie, jednak nie uczynił tego. Ukazał przez to, że chleb zdobywa się przez pracę, przez trud, a tym samym że dążenie do osiągnięcia rzeczy istotnych w życiu zawsze wiąże się z poświęceniem. Prawda, że sukces, który nic nie kosztuje, nie jest prawdziwym sukcesem, nie jest zbytnio odkrywczą.

Spośród wielu imion, pod jakimi Izraelici znali Boga, jedno brzmiało *ha Tsur*, „Skała”. W starożytnych czasach biblijnych wydrążone w skale jaskinie i groty często stawały się miejscem ucieczki dla poszukujących z różnych powodów bezpieczeństwa. Bóg nazywany jest skałą, gdyż jest całkowicie godny zaufania i daje poczucie bezpieczeństwa. Schronienia, jakiego nie udzielili wędrującym Maryi i Józefowi mieszkańcy Betlejem, udzielił Bóg w skalnej grocie. Psalmista modlił się: „Wprowadź mnie na skałę zbyt dla mnie wysoką” (Ps 61,2) i wyznawał: „Pan jest moją skałą i twierdzą” (Ps 71,3) oraz „skała mojej ucieczki” (Ps 94,22). Inne było znaczenie kamieni szlachetnych, którym poświęcono recenzowaną pozycję.

Autorzy książki *Atlas biblijnych kamieni szlachetnych i ozdobnych. Pochodzenie – miejsce w Biblii – symbolika*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa WAM w ubiegłym roku, w lapidarnych słowach zamykają zasadniczą symbolikę kamienia: „W symbo-